

Sygn. akt I C 1329/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa C. R.

przeciwko R. R.i (...)(...) w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu za I instancję;

III. przyznaje ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Wrocławiu) na rzecz adwokat A. G. kwotę 7 200 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług w wysokości 1 656 zł (łącznie 8 856 zł) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 1329/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 marca 2013 r., złożonym w Sądzie Rejonowym w Częstochowie, skierowanym przeciwko R. R. – Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu powód C. R. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Lublinie w dniu 08 czerwca 2011 r. w sprawie sygn. akt VI Nc-e 428575/11, który został zapatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 22 września 2011 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że on i jego żona I. R. otrzymali wezwanie do zapłaty kwoty 256 122,57 zł wraz z odsetkami w wysokości 59 202,91 zł oraz innymi kosztami. Łączna wysokość należności do zapłaty wyniosła ponad 377 000 zł. Powód dodał, że o treści nakazu zapłaty z 8 czerwca 2011 r. dowiedział się dopiero z pism komornika sądowego, w których został wezwany do zapłaty zasądzonej nakazem kwoty. Z pism tych powód dowiedział się również, że wierzycielem jest (...)(...), jednak nie wie, z czego zadłużenie wobec tego (...) wynika. Powód podniósł dalej, że posiadał wprawdzie kredyty, z których część nie została przez niego spłacona, jednak wszystkie zostały przez niego zaciągnięte na początku lat 90.

Powód podniósł ponadto zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 08 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę tutejszemu Sądowi.

W piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2013 r. pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu podtrzymał w całości żądanie pozwu, wskazując jako podstawę prawną art. 840 § 1 k.p.c. Podniósł, że tytuł wykonawczy zaopatrzony w klauzulę wykonalności nigdy nie został powodowi doręczony przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie, dlatego też nie było podstaw do nadania mu tej klauzuli. Ponadto powód może się jedynie domyślać, że przedmiotowy nakaz zapłaty oparty został na niespłaconych przez niego zobowiązaniach kredytowych, jednak gdyby nakaz ten został powodowi prawidłowo doręczony, to już wtedy zostałby przez niego podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. R. wskazał, że nie posiada legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie, ponieważ postępowanie w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego powinno być skierowane przeciwko podmiotowi, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2014 r., na wniosek pełnomocnika powoda złożony na rozprawie, Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) (...) z siedzibą w W..

Na rozprawie w dniu 20.03.2014 r. pełnomocnik powoda złożył wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej – (...) (...) z siedzibą w W.'

Postanowieniem z dnia 20 marca 2014 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie (...) (...) z siedzibą w W..

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości z uwagi na wniesienie pozwu po upływie terminu przewidzianego w art. 841 § 3 k.p.c. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła, że powód wskazał, iż o egzekucji wszczętej na podstawie przedmiotowego nakazu zapłaty dowiedział się dopiero 25 lutego 2013 r. Tymczasem postępowanie to zostało wszczęte 17 lutego 2012 r., zaś ze zwrotnego potwierdzenia odbioru pisma zawierającego zawiadomienie o wszczętej egzekucji wynika, że dłużnik dowiedział się o niej w dniu 16 marca 2012 r. Dlatego też w ocenie strony pozwanej dniem powzięcia przez powoda informacji o wszczęciu wobec niego postępowania egzekucyjnego na podstawie zaskarżonego tytułu wykonawczego jest 16 marca 2012 r.

Strona pozwana podniosła ponadto, że art. 841 § 3 k.p.c. przewiduje miesięczny termin do wytoczenia powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego, licząc od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa. Jest to termin prawa materialnego, który nie podlega przywróceniu. W niniejszej sprawie pozew został złożony 01 marca 2013 r., a więc z naruszeniem powyższego terminu, w związku z czym powództwo powinno zostać oddalone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pismami z dnia 17 lutego 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu - R. R. zawiadomił powoda C. R. oraz jego żonę I. R. o wszczęciu postępowania egzekucyjnego w sprawie sygn. akt km 4131/12. Pisma te zostały skutecznie odebrane przez dłużników w dniu 16 marca 2012 r.

(dowód: pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie G. W. z dnia 28 kwietnia 2014 r. k. 62, zwrotne potwierdzenia odbioru k. 63);

Pismami z dnia 5 lutego 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu wezwał powoda oraz jego żonę I. R. do zapłaty należności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 8 czerwca 2011 r. sygn. akt VI Nc-e 428575/11 pod rygorem wszczęcia egzekucji z nieruchomości.

(dowód: wezwania do zapłaty z dnia 05 lutego 2013 r. k. 6,7);

Postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko powodowi i jego małżonce w sprawie sygn. akt Km 4131/12 zostało przekazane do dalszego prowadzenia przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia

R. R. Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Częstochowie G. W., o czym powód został poinformowany w dniu 14 marca 2013 r.

(dowód: pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia R. R. z dnia 02 grudnia 2013 r. k. 38).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu powód C. R. domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8 czerwca 2011 r. wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie w sprawie sygn. akt VI Nc-e 428575/11, który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 22 września 2011 r. Przy czym powód podniósł, że powyższy nakaz zapłaty, który stanowił podstawę wszczętego wobec niego postępowania egzekucyjnego, nie został mu w ogóle doręczony. Gdyby natomiast powód znał treść tego orzeczenia i mógł je skutecznie i w terminie zaskarżyć, podniósłby już wówczas zarzut przedawnienia objętego nim roszczenia.

W drodze powództwa określonego w art. 840 k.p.c. dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego w całości lub w części albo jego ograniczenia. Niezależnie jednak od podstawy powołanej przez dłużnika, jako mającej uzasadnić pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, powództwo to nie jest kontynuacją postępowania, w którym zapadło prawomocne lub natychmiast wykonalne orzeczenie sądowe opatrzone klauzulą wykonalności.

W pierwszej kolejności wypada wskazać, iż w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego legitymacja czynna przysługuje co do zasady dłużnikowi oznaczonemu w tym charakterze w tytule wykonawczym. Legitymowany biernie jest natomiast wierzyciel (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1972 r., III CRN 157/72, OSNC 1973/4/69).

W rozpoznawanej sprawie powód pozwał R. R., będącego Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia, który prowadził pierwotnie postępowanie egzekucyjne wobec powoda i jego małżonki. Nie jest on jednak z całą pewnością wierzycielem, na co słusznie wskazał w piśmie z dnia 2 grudnia 2013 r., dlatego też nie posiada w niniejszym postępowaniu procesowej legitymacji biernej.

Dlatego też powództwo co do tego pozwanego podlegało oddaleniu.

Legitymację bierną ma zaś strona pozwana (...) (...) z siedzibą w W.. To ona bowiem widnieje na zaskarżonym nakazie zapłaty jako wierzyciel powoda. Jednak również w stosunku do tego pozwanego Sąd nie znalazł podstaw, które uzasadniałyby uwzględnienie roszczeń C. R..

Artykuł 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Na podstawie regulacji materialnoprawnych w literaturze rozróżnia się zdarzenia zależne od woli stron (np. spełnienie świadczenia, potrącenie) oraz niezależne od woli stron (m.in. przedawnienie roszczenia, niemożność świadczenia wskutek okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada).

W polskiej doktrynie przyjmuje się, że przedawnienie roszczenia, na które w toku niniejszego procesu powoływał się powód, jest zdarzeniem wywołującym skutek w postaci jego wygaśnięcia (por. E.Wengerek „Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika” WZPP Warszawa 1998, s.91 i przywołana tam literatura) lub prowadzi do niemożności egzekwowania, zgodnie z art. 117 § 2 k.c. (por. H.Pietrzkowski „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część trzecia. Postępowanie egzekucyjne”, Wyd.Praw. Warszawa 2006, s.192, t.1).

Podkreślić przy tym należy, że omawiany przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w odniesieniu do orzeczeń sądowych wprowadza prekluzję co do zdarzeń zaszłych przed zamknięciem rozprawy, a zatem zanim jeszcze takie orzeczenie

formalnie zostało wydane. Przedmiotem rozpoznania w sprawie wszczętej powództwem opozycyjnym nie mogą być więc zdarzenia istniejące przed powstaniem tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, gdyż wówczas jego uwzględnienie prowadziłoby do zanegowania tej powagi i zakwestionowania prawomocnych orzeczeń, co jest niedopuszczalne. Z tego względu - przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu - uwzględnia się wyłącznie zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu tego wyroku. Oznacza to, że jeżeli pozwany w toku postępowania rozpoznawczego nie podniósł zarzutu przedawnienia (które już wówczas nastąpiło), to na okoliczność tę nie może się powoływać w uzasadnieniu powództwa opozycyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, iż w uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że wszelkie kredyty, których nie spłacił i które mogły stanowić podstawę przedmiotowego nakazu zapłaty, zostały przez niego zaciągnięte w 1991 r. oraz że już w momencie wydawania nakazu zapłaty wszelkie wynikające z nich roszczenia były w jego ocenie przedawnione. Z powyższego wynika w ocenie Sądu jednoznacznie, że gdyby powód wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 8 czerwca 2011 r., to już w nim podniósłby zarzut przedawnienia, który zostałby rozpoznany przez Sąd prowadzący tamto postępowanie. Jak już natomiast była o tym mowa, przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd uwzględnia wyłącznie te zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu zaskarżonego wyroku. Jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła, w związku z czym nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydawaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli wykluczającemu działaniu prawomocności. Prekluzyjny skutek prawomocności oraz powagi rzeczy osądzonej jest przy tym niezależny od tego, czy strona ponosi winę w zaniechaniu przytoczenia określonych okoliczności lub podniesienia właściwych zarzutów.

Dlatego też podnoszona przez powoda okoliczność, że w ogóle nie otrzymał odpisu nakazu zapłaty wydanego w sprawie sygn. akt VI Nc-e 428575/11, co z kolei uniemożliwiło mu jego skuteczne zaskarżenie, nie może stanowić w żadnej mierze podstawy powództwa opozycyjnego. Tego rodzaju zarzut może zostać podniesiony przez powoda w toku innego postępowania, np. w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu od powyższego nakazu zapłaty (oraz w samym sprzeciwie) lub do złożenia zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (oraz w samym zażaleniu) (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1985 r., III CZP 14/85, OSNC 1985, nr 12, poz. 192).

Z tych względów należy uznać, iż w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek określonych w art. 840 k.p.c., zatem powództwo musiało zostać oddalone, choć nie z przyczyn, na które powoływała się strona pozwana (...) (...) z siedzibą w W..

Strona pozwana wskazywała bowiem na miesięczny termin określony w art. 841 § 3 k.p.c. Zważyć jednak należy, co wydaje się być oczywiste w świetle treści przepisu art. 841 k.p.c., że termin ten dotyczy wyłącznie powództwa osoby trzeciej o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji. Nie ma natomiast zastosowania do powództwa opozycyjnego. Zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem, wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego jest bowiem dopuszczalne do czasu, dopóki istnieje możliwość prowadzenia egzekucji (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 r., I ACA 715/12, LEX nr 1307402, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1988 r., I CR 255/88, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z 04 kwietnia 2002 r. I PKN 197/01 Wokanda 2002/12/27).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach, oparte o treść art. 102 k.p.c., zostało zawarte w punkcie II sentencji wyroku.

Wskazać należy, iż stosowanie tego przepisu stanowi uprawnienie jurysdykcyjne Sądu orzekającego, będące odstępstwem od zasady ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą sprawę (art. 98 k.p.c.). Stosownie do treści tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten statuuje zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach. W ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że trudna sytuacja życiowa, majątkowa, zdrowotna, osobista, która uniemożliwia pokrycie przez stronę kosztów procesu należnych przeciwnikowi, należy do okoliczności

uzasadniających odstąpienie od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2011 r., sygn. akt II Pz 1/11; wyroki z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09).

Sąd w niniejszej sprawie uznał, że zachodzi wyjątkowa sytuacja uzasadniająca zastosowanie powyższego przepisu i nieobciążania powoda kosztami procesu na rzecz przeciwników. Sąd miał na względzie sytuację materialną powoda – jedynym źródłem jego utrzymania jest niewielka emerytura, z której prowadzona jest egzekucja, nadto również jego sytuacja życiowa uzasadnia zastosowanie zasady słuszności przy orzekaniu o kosztach.

Mając na względzie, że w toku procesu powód korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu, Sąd w punkcie III sentencji wyroku przyznał adwokat A. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 8 856 zł (w tym podatek VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Kwota ta została ustalona w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.).

.